

Sygn. akt XVII Ka 137/17

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Maciejewska-Papież

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań-Grunwald w Poznaniu Marka Świtły

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2017 r.

sprawy **M. S.**

oskarżonego z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie sygn. akt III K 121/16

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. K. kwotę 516,60 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. zwalnia oskarżonego w całości od uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Dorota Maciejewska-Papież

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że w okresie od 14 sierpnia 2008 r. do 18 sierpnia 2008 r. w P., znajdując się w siedzibie firmy (...), poprzez odgięcie drzwiczek włamał się do szafki, z której dokonał kradzieży kluczy do pomieszczeń biurowych, a następnie przy ich użyciu wszedł do pomieszczeń, skąd z jednego z nich zabrał w celu przywłaszczenia rzutnik marki N., telefon komórkowy marki N. (...) C., telefon komórkowy marki N. (...) S. oraz aparat fotograficzny marki C. powodując straty w wysokości 3500 zł na szkodę firmy (...) Sp. z o.o., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 29 listopada 2016 r. (sygn. akt III K 121/16), oskarżonego M. S. uznano za winnego tego, że w okresie od 14 sierpnia 2008 r. do 18 sierpnia 2008 r. w P. znajdując się w siedzibie firmy (...) poprzez odgięcie drzwiczek włamał się do szafki, z której dokonał kradzieży kluczy do pomieszczeń biurowych, a następnie przy ich użyciu wszedł do pomieszczeń, skąd z jednego z nich zabrał w celu przywłaszczenia rzutnik marki N., telefon komórkowy marki N. (...) C., telefon komórkowy marki N. (...) S.

oraz aparat fotograficzny marki C. powodując straty w wysokości 3500 zł na szkodę firmy (...) Sp. z o.o., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 14 marca 2007 r. do 14 września 2007 r. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 21 grudnia 2004 r., sygn. akt VI K 1752/04 za przestępstwo z art. 288 § 1 kk, tj. za winnego przestępstwa z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 279 § 1 kk wymierzono mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązano oskarżonego M. S. do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) Sp. z o.o. kwoty 3500 zł.

Z kolei na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze i § 11 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. K. kwotę 1.446,48 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu, zaś na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolniono oskarżonego w całości od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone w całości przez obrońcę oskarżonego, który wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w rozpoznawanej sprawie, zgromadził dowody wystarczające dla jej rozstrzygnięcia i trafnie ustalił na tej podstawie, że oskarżony M. S. wyczerpał swym zachowaniem wszystkie ustawowe znamiona przypisanego mu czynu. Ocena dowodów poczyniona przez Sąd I instancji spełniała przy tym wszystkie wymagania wynikające z art. 7 kpk, a w szczególności odpowiadała wskazaniom prawidłowego rozumowania i nie była dotknięta dowolnością. Również uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełniało wymagania wynikające z art. 424 kpk, co umożliwiało jego kontrolę instancyjną. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się też występowania w niniejszej sprawie bezwzględnych podstaw odwoławczych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż oskarżony M. S. w toku całego postępowania konsekwentnie odmawiał składania wyjaśnień, w związku z czym zasadnie Sąd I instancji dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie czynił to na podstawie pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów. Brak było jakichkolwiek okoliczności, które skutkowałyby koniecznością podważenia dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny tychże dowodów.

Z wywodami co do oceny zeznań świadków należy się zgodzić w pełni i nie ma potrzeby ponownego szczegółowego czynienia takowej oceny, sprowadzałaby się ona bowiem do powielenia argumentacji Sądu meriti. Należy zatem w tej materii odesłać do stosownej argumentacji wskazanej w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Apelujący zresztą nie podniósł zarzutów podważających ocenę tegoż materiału dowodowego, skupiając się na zagadnieniach dotyczących opinii biegłego. Jednakże tezy zmierzające do zakwestionowania wniosków tejże opinii i ich znaczenia dla merytorycznego rozpoznania sprawy nie mogły znaleźć uznania.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było w niniejszej sprawie jakichkolwiek wątpliwości co do wiarygodności i przydatności zgromadzonych w toku postępowania przygotowawczego odwzorowań linii papilarnych, na podstawie których została wydana opinia z przeprowadzonych badań kryminalistycznych z zakresu badań daktyloskopijnych.

Opinii biegłego nie sposób zarzucić nierzetelności, niespójności czy też innych mankamentów prowadzących do jej dyskwalifikacji. W pełni zasługuje ona na przymiot wiarygodności.

Nie ma racji obrońca podnosząc, jakoby omawiana opinia miała być nieprzydatna dla rozstrzyganej sprawy ze względu na wydanie jej po upływie kilku lat od inkryminowanego zdarzenia. Twierdzenia te zasadzają się na założeniach

wyrwanych z kontekstu i wybiórczych, nie przystających tak do samej opinii (czy to pisemnej, czy też wypowiedzi biegłego na rozprawie z dnia 22 listopada 2016 r.), jak i pozostałego materiału dowodowego.

Biegły w sposób jednoznaczny wskazał na rozprawie głównej w dniu 22 listopada 2016 r. - wyjaśniając między innymi technikę utrwalenia linii papilarnych - że „nie ma możliwości, aby ślad zabezpieczony na folii stracił swoją jakość” stąd też nie sposób przyjąć, by materiał porównawczy stał się nieprzydatny do badań wyłącznie z uwagi na czas, jaki upłynął od jego zabezpieczenia. Nic też nie wskazuje, by z jakiegokolwiek innego powodu materiał ten należało zdyskwalifikować (np. z powodu uszkodzenia folii).

Biegły wskazał ponadto, iż „może się zdarzyć, że ślad linii papilarnych (odbitka palca) jest na obwodowej części palca, natomiast materiał porównawczy jest pobrany nieczytelnie albo nie ma tej części – wtedy piszemy, że materiał jest nieczytelny lub niewystarczający” (k. 33 akt III K 121/16).

Powyższe nie wskazuje jednak na nieprecyzyjność, czy niepewność wniosków przedmiotowej opinii. Nieczytelność śladów została opisana w opinii a jednocześnie nie wskazano, by okoliczność ta całkowicie uniemożliwiła przeprowadzenie stosownych badań – wnioski opinii jednoznacznie wskazują, iż do badań porównawczych wykorzystano jedynie czytelne fragmenty linii papilarnych. Wbrew twierdzeniom skarżącego, materiał porównawczy dający podstawę do sformułowania wniosku, iż pozostawił go oskarżony, jest pewny i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości.

Obrońca formułując tezę o negatywnym wpływie części materiału dowodowego (nie nadającego się do badań) na rzetelność analizy przeprowadzonej przez biegłego nie sprecyzował jednak zarazem, na czym ów negatywny wpływ miał polegać i jak przekładać się miał na wnioski opinii.

Podsumowując powyższe należy zatem uznać, iż przeprowadzając analizę materiału dowodowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędów, które mogłyby rzutować na treść zapadłego rozstrzygnięcia - Sąd ten wnikliwie rozważył wszelkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Na podstawie tej analizy właściwie oceniono zgromadzony materiał dowodowy, uznając, że tworzy on spójną, rzeczową i logiczną całość, pozwalającą na jednoznaczne odtworzenie przebiegu wydarzeń i ocenę postępowania oskarżonego.

Nie doszło zatem do obrazu wskazywanych przez obrońcę przepisów postępowania, która skutkować musiałaby dyskwalifikacją zaskarżonego orzeczenia.

Na marginesie należy jedynie wskazać, iż nie jest celowe podnoszenie w środku odwoławczym zarzutu naruszenia przepisów, które określają ogólne zasady postępowania (np. art.4 kpk), bez wskazania jako naruszonych norm szczegółowych, realizujących owe zasady ogólne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2012 r., IV KK 244/12, LEX nr 1232843, podobnie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2012 r., IV KK 211/12, LEX nr 1220924).

Brak jest również podstaw do wzruszenia w badanym zakresie dokonanej rekonstrukcji stanu faktycznego. Trafność oceny zgromadzonych dowodów przekłada się na słuszność odtworzonych wydarzeń. Ustalenia faktyczne znajdują swe logiczne oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym. W szczególności brak podstaw do przyjęcia, by Sąd Rejonowy powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonego dokonując niekorzystnych dlań domniemań (zatem by dopuścił się naruszenia art.5 § 2 kpk). „Dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 k.p.k.). Co więcej właściwe rozumienie zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego prowadzi do wniosku, iż fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w

sobie nie daje podstaw do odwoływania się do powyższej zasady (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 czerwca 2016 r., II AKa 232/15, LEX, nr 2079200).

W szczególności trudno zdyskwalifikować ocenę wartości szkody jaką poniosła pokrzywdzona spółka. Trzeba wskazać, że taką a nie inną wysokość szkody konsekwentnie określał pracownik spółki bazując m.in. na treści faktur dokumentujących zakup telefonów komórkowych (k. 18 akt 121/16) oraz informacjach pozyskanych z księgowości. Trzeba przy tym podkreślić, iż w toku postępowania ani oskarżony, ani obrońca nie kwestionowali wartości wyrządzonej szkody i nie domagali się przeprowadzenia w tym zakresie jakichkolwiek innych dowodów, trudno zatem uznać zasadność odnoszących się do tej materii zarzutów apelacji (zważywszy na treść art. 427 § 4 kpk w brzmieniu znajdującym zastosowanie do przedmiotowej sprawy).

Podzielić należało zarazem ocenę prawną zachowania oskarżonego, dokonaną przez Sąd I instancji. Rozważania prawne Sądu Rejonowego poświęcone subsumcji ustalonego stanu faktycznego są prawidłowe i zasługują na uwzględnienie w całej rozciągłości. Nie zachodzi potrzeba rekapitulowania argumentacji Sądu Rejonowego w tym zakresie, wobec czego Sąd Okręgowy również w tym miejscu odsyła do uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Dość jedynie stwierdzić, iż w świetle tych rozważań nie sposób uznać, by doszło do obrazy prawa materialnego.

Mając na uwadze treść i zakres apelacji ocenie należało poddać również wymierzoną oskarżonemu karę. Żadnych zastrzeżeń nie można czynić Sądowi I instancji w zakresie ukształtowanej sankcji, bowiem kreując wymiar kary uwzględnił wszelkie związane z tą materią dyrektywy, odnosząc się zarówno do okoliczności czynu, zasad prewencji indywidualnej, jak też prewencji generalnej, a przedstawione argumenty uzasadniające tak rodzaj, jak i wymiar orzeczonej kary zasługują na uwzględnienie i uznanie. Orzeczona kara 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, spełnia wszelkie reguły wymiaru kary i z całą pewnością nie razi niewspółmiernością, zwłaszcza w aspekcie surowości.

W przedmiotowym wypadku występuje szereg okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, które zostały dostrzeżone również przez Sąd I instancji (w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia). Dość wskazać chociażby na fakt uprzedniej kilkukrotnej karalności oskarżonego, w tym za przestępstwa podobne. Popelnienie kolejnego umyślnego przestępstwa, pozwala przyjąć, że poprzednio wydane orzeczenia nie odniosły spodziewanych skutków resocjalizacyjnych – oskarżony nie wyciągnął żadnych wniosków z faktu wcześniejszych skazań i nie powstrzymał się przed ponownym naruszeniem porządku prawnego i to w dodatku niedługo po opuszczeniu zakładu karnego po odbyciu kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie. Okoliczności tej niewątpliwie nie sposób zmarginalizować. Postępowanie oskarżonego było nad wyraz lekceważące ustalony porządek prawny.

Nie sposób doszukać się zarazem wobec oskarżonego szczególnych okoliczności łagodzących, zwłaszcza w jakikolwiek sposób usprawiedliwiających jego postępowanie.

Uznać za słuszne należy również stwierdzenie tegoż Sądu o braku podstaw do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Nie sposób przyjąć, by orzeczenie kary nieizolacyjnej w ustalonych okolicznościach byłoby wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

Podkreślić należy, iż istnienie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności uzasadnione jest tym, że w stosunku do niektórych nie zdemoralizowanych, okolicznościowych przestępców sam fakt procesu karnego, zakończony wyrokiem skazującym na karę pozbawienia wolności może się okazać niekiedy dostateczną dla nich nauką na przyszłość i wobec tego pobyt takich sprawców w zakładzie karnym byłby niecelowy. Warunkowe zawieszenie wykonania kary na okres próby stanowi środek dopingujący sprawcę do przestrzegania porządku prawnego, co należy rozumieć jako niedopuszczanie się przez niego zamachu na porządek prawny.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że wobec oskarżonego nie można przyjąć pozytywnej prognozy, iż bez wykonania wymierzonej mu kary będzie przestrzegał porządku prawnego. Nie będzie nawet zbyt daleko idącym stwierdzeniem,

że skazania oskarżonego przed popełnieniem przedmiotowego przestępstwa w żaden sposób nie wpłynęły na zmianę jego postępowania.

Niewątpliwym jest, iż zastosowane sankcje nabierają znaczenia w zakresie indywidualnego jak i ogólnego oddziaływania, należy bowiem mieć na uwadze, iż kształtowanie prawidłowych postaw co do przestrzegania porządku prawnego zależy od stosowania właściwej represji i eliminowania poczucia bezkarności, zwłaszcza w przypadku popełnienia kolejnego przestępstwa.

Wobec powyższego, zarówno zasady oddziaływania kary, tak wychowawczego (co do samego oskarżonego), jak i w zakresie oddźwięku społecznego, czynią słusznym orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Wskazać w tym miejscu należy, iż Sąd Okręgowy – mając na uwadze, że od chwili popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu do dnia orzekania doszło do nowelizacji ustawy Kodeks karny m.in. ustawą z dnia 20 lutego 2015r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 20.03.2015r. poz.396), ustawą z dnia 11 marca 2016r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy - Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2016 r. poz. 428) czy ustawą z dnia 11 marca 2016r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw(Dz.U. z 2016 r. poz. 437), a zmiany dotknęły m.in. wymiaru kar i środków karnych, warunkowego zawieszenia wykonania kary – czynił rozważania przez pryzmat regulacji art. 4 § 1 kk (podobnie jak Sąd I instancji).

Reguła określona art. 4 kk., stanowi, że jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Oczywistym jest przy tym, iż „zwrot "ustawa obowiązująca poprzednio" oznacza, że w grę wchodzi zastosowanie zarówno ustawy obowiązującej w czasie popełnienia przestępstwa, jak i nawet w okresie pomiędzy popełnieniem przestępstwa a orzekaniem, gdyby się zdarzyło, że w tym właśnie okresie istniał stan prawny najkorzystniejszy dla sprawcy.” (A. Marek. Komentarz do art.4 Kodeksu karnego; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2004 r., II Ko 1/04, Prok. i Pr. 2005, nr 2, poz. 1, dodatek)

Ustalając, która z ustaw jest dla sprawcy względniejsza, należy wziąć pod uwagę całą ustawę, a nie tylko poszczególne jej przepisy. Koniecznym jest również rozważenie nie tyle tego, która z tych ustaw jest względniejsza „w ogóle”, lecz która może być za taką uznana w odniesieniu do wszystkich warunków określających odpowiedzialność sprawcy badanego konkretnego przestępstwa. Ocena w tym zakresie powinna więc być dokonywana w kontekście konkretnych uwarunkowań badanego czynu a nie abstrakcyjnie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1996 r., I KZP 2/96, OSNKW 1996, nr 3–4, poz. 16 postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2001 r., V KKN 67/01, OSNKW 2002, nr 5–6, poz. 36). Należy zatem rozważyć nie tylko samo zagrożenie karami za dane przestępstwo, lecz wszystkie instytucje karnoprawne ustawy dawnej i nowej, a więc m.in. unormowania dotyczące wieku odpowiedzialności karnej, dyrektyw wymiaru kary, warunków odstąpienia od wymierzenia kary, podstaw i zasad stosowania środków karnych, warunkowego umorzenia postępowania karnego, warunkowego zawieszenia wykonania kary, warunkowego przedterminowego zwolnienia, przedawnienia, powrotu do przestępstwa, zatarcia skazania.

Jakkolwiek wskazane zmiany nie odniosły się do kwestii związanych z realizacją przez oskarżonego ustawowych znamion przestępstwa, to jednak nie pozostały już bez znaczenia dla materii represji.

Ustawa z dnia z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 20.03.2015 r. poz.396), z dniem 1 lipca 2015 r. zmieniła między innymi zasady warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności zaostrzając kryteria stosowania tegoż dobrodziejstwa (w odniesieniu do oskarżonego, już choćby z uwagi na wymiar kary pozbawienia wolności warunkowe zawieszenie jej wykonania nie jest obecnie możliwe). Taki stan prawny obowiązywał w chwili orzekania przez Sąd II instancji.

Kierując się wskazanymi powyżej regułami stosowania ustawy (w razie jej zmiany od chwili popełnienia badanego czynu) należy stwierdzić jednak, iż zastosowanie wcześniejszych regulacji nie prowadziłoby do zmian zaskarżonego wyroku, tak co do przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanego przestępstwa, czy rodzaju i wymiaru określonej sankcji.

Wskazywane okoliczności, w kontekście uwarunkowań przedmiotowej sprawy, jak również zasadność wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności bez dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania, dają zatem podstawę do stosowania ustawy obecnie obowiązującej, ustawa wcześniejsza nie jest bowiem dla oskarżonego bardziej korzystna.

Uznając trafność ustaleń co do wysokości wyrządzonej szkody, nie sposób było również doszukać się podstaw do jakiegokolwiek zmiany w zakresie orzeczonego wobec M. S. obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) Sp. z o.o. kwoty 3500 zł.

Jednym z zasadniczych celów postępowania sądowego jest wynagrodzenie pokrzywdzonym doznanej w wyniku przestępstwa szkody majątkowej. Mając na uwadze, że szkoda powstała w wyniku przestępstwa nie została dotychczas naprawiona, kierując się ochroną interesów pokrzywdzonego słusznie Sąd Rejonowy orzekł jak powyżej. Niewątpliwie będzie to również służyć uświadomieniu oskarżonemu krótkotrwałego i w rzeczywistości pozornego charakteru korzyści odniesionej przez niego z popełnienia przestępstwa.

Podsumowując – w uwzględnieniu wskazanych powyżej okoliczności, nie dopatrując się zarazem podstaw do dokonania zmian zaskarżonego orzeczenia czy też jego uchylenia (zwłaszcza nie stwierdzając okoliczności z art. 439 kpk lub art. 440 kpk nakazujących uchylenie wyroku Sądu I instancji i to niezależnie od granic zaskarżenia) Sąd Odwoławczy utrzymał je w mocy.

Orzeczenie o kosztach obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym znalazło swoje oparcie w treści § 2, § 4 ust. 1- 3, § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016 r., poz. 1714).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) - mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego (nie posiada żadnego majątku ani dochodów) zwolniono go od uiszczenia owych kosztów uznając, iż stanowiłoby to dla niego zbyt dużą uciążliwość.

Dorota Maciejewska-Papież